

■
Zdjęcie
grupowe
uczestników
konferencji



Zarządcy chcą autonomii?

W dniach 15-16 kwietnia br., w salach konferencyjnych hotelu Marina w Gdańsku Jelitkowie, odbyła się I Konferencja Zarządców i Administratorów Cmentarzy Komunalnych, zorganizowana przez firmę PHU KRZYSZTOF

Na konferencję zgłosiło się sześćdziesiąt dziewięć osób reprezentujących pięćdziesiąt trzy duże firmy z całej niemalże Polski. Trzeba przyznać, że to spora reprezentacja. Konferencję otworzył wiceprezydent Gdyni, dr inż. arch. Marek Sępa, podziękował za zaproszenie i stwierdził, że poczytuje sobie za zaszczyt być w gościnie u zarządców polskich nekropolii. W kilku słowach przedstawił, jak przebiega współpraca pomiędzy władzami miasta, a Zarządem Cmentarzy Komunalnych w Gdyni kierowanym przez dyrektora Jana Kostrzyńskiego. Na zakończenie swojego krótkiego wystąpienia, wiceprezydent Sępa wyraził chęć goszczenia zarządców na swoim terenie w nieodległej przyszłości, życząc jednocześnie owocnych obrad.

Dyrektor gdyńskiego ZCK, Jan Kostrzyński, przedstawił zebrany swój punkt widzenia na pobierane opłaty wg art.7 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych z dnia 31.01.1959 r., kładąc nacisk na różnorodność nazw i zasad pobierania opłaty na terenie kraju.



Wiceprezydent Gdyni dr inż. arch. Marek Sępa



Uczestnicy konferencji w trakcie wykładu

Adam Sokołowski, kierownik cmentarza w Białymstoku, poprowadził prelekcję na temat likwidacji grobów. W dyskusji, jaka się wywiązała, aktywny udział brał, będący uczestnikiem konferencji Marian Kolczyński, prezes Zieleni z Włocławka będący jednocześnie szefem sekcji cmentarzy w Polskim Stowarzyszeniu Funeralnym. Była to więc konferencja „ponad podziałami”.

Drugiego dnia uczestnicy spotkania dwoma autokarami udali się do Gdyni, najpierw na cmentarz przy ul. Spokojnej, gdzie dyrektor Jan Kostrzyński oprowadził zebranych po nekropolii, następnie na cmentarz Witomino, gdzie zapoznano się m.in. z pracą biura.

Po powrocie do hotelu, pani Maria Michalak, kierowniczka największego w Polsce, pod względem powierzchni, Cmentarza Centralnego w Szczecinie, przeprowadziła bogato ilustrowaną prelekcję pt. „Status grobu historycznego oraz inwentaryzacja kamiennych kart historii”. Prelekcja wzbudziła tak duże zainteresowanie, iż zebrani postanowili zobaczyć opisany cmentarz. Okazja do tego będzie niebawem, bowiem na 10-12 czerwca 2010 roku jest zaplanowana II Konferencja cmentarna właśnie w Szczecinie, połączona z udziałem w koncercie na Cmentarzu Centralnym, poświęconym „Tym co powrócili z morza”. Koncert rozpocznie się ma o godz. 22, 11 czerwca 2010.

Konferencję gdyńską zakończono wręczeniem certyfikatów uczestnictwa.

Po konferencji zadaliśmy Krzysztofowi Wolickiemu kilka pytań.

- Od jakiegoś czasu w środowisku funeralnym krąży plotka, że chce Pan stworzyć nową organizację, mającą skupiać zarządców i administratorów cmentarzy komunalnych. Czy to prawda?

- Odpowiedź jest prosta, organizację nie tworzą poszczególne osoby, a grupy osób. Zajmuję się organizacją szkoleń dla zarządców i administratorów cmentarzy komunalnych, gdyż, według mnie, ta grupa, jak i jej problemy, traktowane są po macoszemu. Czy powstanie nowa organizacja? Nie wiem. Ale jeżeli znajdzie się grupa osób, które byłyby zainteresowane tworzeniem nowej organizacji lub przyłączeniem się do jednej z dwu działających organizacji funeralnych, to będę im służył pomocą. Wtrącę tylko, że od dawna np. w Polskiej Izbie Pogrzebowej mówi się o potrzebie powołania autonomicznych departamentów: zarządców i administratorów cmentarzy, producentów trumien, wytwórców akcesoriów, przedsiębiorców pogrzebowych itp., ale nic się w tym kierunku nie dzieje.

- Departamenty, to pomysł nowych władz Izby, a więc nie tak dawny. Z naszych informacji wynika, że PIP poważnie przymierza się do ich tworzenia,



Pokaz windy na cmentarzu przy ul. Spokojnej w Gdyni



zdjęcia: Krzysztof Wolicki

ale to wymaga czasu. Ta sprawa wypłynie pewnie na najbliższym walnym Izby, 29 maja br.

- Skoro tak, to świetnie, zarządcy i administratorzy będą mieli jakąś alternatywę.

- Podobno lista obecności na konferencji gdyńskiej, to jednak lista członków założycieli nowej organizacji, tak ćwierkają wróble.

- Wróble są plotkarzami. To wszystko wymyśli. Można się domyślać, kto wypuszcza takie próbne baloniki i dlaczego.

- Kto i dlaczego?

- To tylko domyśli, nie mam dowodów, więc nic więcej nie powiem.

Dziękujemy za tę krótką rozmowę.

Plotka, plotka, ale coś jest na rzeczy zapewne. Frekwencja na konferencji mówi sama za siebie, ta grupa branżowa domaga się większego zainteresowania, a ze słów p. Wolickiego można wnioskować, że nawet gotowa jest stworzyć własne przedstawicielstwo.

Kolejny podział branży? Nawet nie potrafimy sobie tego wyobrazić...

■ **Pokaz programu do obsługi cmentarza w gabinecie dyrektora**

pees